

Poparzeni Kawą Trzy, Piłkar-SKA

Nie obchodzi mnie repertuar kin,
Możesz iść jak chcesz na film z byle kim,
Nie jest w stanie mnie oderwać żadna rzecz,
Gdy moja drużyna gra właśnie mecz

Polacy bramkę strzelcie,
Niech się raduje serce,
Piłka jest sensem życia,
A wy skarbem kibica

Polacy strzelcie gola
I zaśpiewajmy sto lat!
Poczujmy na ekranie,
Cudowny smak wygranej

Nie działa na mnie ten twój sex-appeal,
Na czułe gesty nawet się nie sil,
Bo od kiedy tylko sięgam myślą wstecz,
Nigdy cię nie kochałem gdy był mecz.

Zupełnie obca dla mnie stajesz się,
Lekceważę cię przez cały dzień,
Jedyny pretekst by się z łóżka zwlec,
Jest tylko wtedy kiedy ma być mecz.